



Sygn. akt IV KK 83/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej
w sprawie **K. F.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 listopada 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

K. F. został oskarżony o to, że w dniu 2 października 2016 roku w R., woj. [...], umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym, określone w art. 3 ust. 1, art. 16 ust. 1, 2, art. 19 ust. 1, art. 20 ust. 1, art. 23 ust. 1 pkt 1, art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że jako kierujący samochodem osobowy marki W. o nr. rej. [...] znajdując się pod wpływem środka odurzającego - substancji psychotropowej z grupy kannabinoli, tj. delta-9-tetrahydrokannabinolu - w stężeniu 8,5 ng/ml oraz kwasu delta-9-tetrahydrokannabinolowego (metabolit deita-9-tetrahydrokannabinolu) w stężeniu 82,7 ng/ml, jadąc ulicą D. w kierunku miejscowości B. nie zachował szczególnej ostrożności przez niedopełnienie obowiązku zmniejszenia prędkości w obszarze zabudowanym ograniczającym prędkość do 50 km/h oznaczonym znakiem drogowym „obszar zabudowany” D-42 poruszając się z prędkością wynoszącą około 100 km/h, podczas pokonywania łuku drogi utracił stateczność kierunkową nad prowadzonym pojazdem, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym z kierunku przeciwnego samochodem osobowym marki F. o nr. rej. [...], skutkiem czego kierujący pojazdem F. G. M. doznał ciężkich obrażeń ciała określonych w art. 156 § 1 ust. 2 k.k. w postaci między innymi obrażeń śródczaszkowych mózgu tj. obrzęku mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego i stłuczenia mózgu, rozmiękania i martwicy tkanki mózgowej oraz krwawienia do dolnych dróg oddechowych, stłuczenia płuc, w następstwie których zmarł w dniu 4 października 2016 roku, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K [...], uznał K. F. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z tym, że przyjął, że jechał z nadmierną prędkością niedostosowaną do warunków na drodze, to jest z prędkością nie mniejszą niż 86 km/h oraz z opisu czynu wyeliminował art. 16 ust. 1, 2 i art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, tj. występku z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 3 k.k. i art. 43 § 3 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio zobowiązując oskarżonego do zwrotu

dokumentu prawa jazdy do właściwego Wydziału Transportu i Komunikacji zaś na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz M. M., B. M. i I. M. solidarnie 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych)

Sąd Okręgowy w K. – po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego - wyrokiem z dnia 15 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego, zarzucając:

- mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenie rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego a także sprzecznej z wnioskami zawartymi w opinii oceny dowodu z opinii biegłego lek. med. R. C. poprzez uznanie, iż na podstawie ww. opinii nie da się ustalić w sposób pewny, że kierujący samochodem F. miał zapięty pas bezpieczeństwa w chwili zdarzenia, podczas gdy prawidłowa ocena przeprowadzonego dowodu powinna doprowadzić do przekonania, że biegły, dysponujący wiadomościami specjalnymi, precyzyjnie i jednoznacznie wskazał, iż pokrzywdzony nie miał w chwili zdarzenia zapiętego pasa bezpieczeństwa, podając konkretne okoliczności potwierdzające przedstawioną tezę,
- mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenie rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego a także sprzecznej z treścią opinii oceny dowodu z protokołu oględzin i sekcji zwłok ludzkich Zakładu Medycyny Sądowej [...] w K., albowiem Sąd wyprowadził ze wskazanej opinii „wnioski z niej nie wynikające, co doprowadziło do tego, że nie zostały z tej opinii wyprowadzone wnioski wynikające z niej w sposób oczywisty, tj. fakt nie występowania u pokrzywdzonego żadnych obrażeń charakterystycznych dla powstania u kierowcy pojazdu mającego zapięty pas bezpieczeństwa podczas zderzenia”,
- mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenie rażące naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 5 § 2 k.p.k., poprzez brak rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, albowiem Sąd

wskazał, iż „nie da się ustalić w sposób pewny, że kierujący Pandą pasa bezpieczeństwa nie zapiał” a mimo to, nie rozstrzygnął wątpliwości tej na korzyść oskarżonego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisu art. 5 § 2 k.p.k. i rozstrzygnięcie powstałej wątpliwości na korzyść oskarżonego doprowadziłoby do przekonania Sądu, iż pokrzywdzony realnie przyczynił się do przebiegu zaistniałego zdarzenia wskutek niezapięcia pasów bezpieczeństwa, co powinno mieć wpływ na wymiar kary wymierzonej skazanemu,

- w konsekwencji powyższego rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec skazanego kary 4 lat pozbawienia wolności, albowiem przy wyeliminowaniu wskazanych uchybień, orzeczona wobec K. F. kara byłaby względniejsza,

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego jest zasadna.

Z całą pewnością zasadny jest postawiony w niej zarzut mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącego naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., wyrażającego się w rozstrzygnięciu, na niekorzyść oskarżonego K. F., niedających się usunąć wątpliwości faktycznych. Chodzi o ustalenie istotnej w sprawie okoliczności, tj. tego czy pokrzywdzony G. M. w chwili zderzenia swego pojazdu z pojazdem kierowanym przez oskarżonego miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że zgodnie z art. 39 ust.1 prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa jest obowiązany z tych pasów korzystać w czasie jazdy. Zaniechanie realizacji tego obowiązku stanowi o naruszeniu zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które to naruszenie należy zawsze poddać analizie polegającej na zbadaniu, czy gdyby została dochowana ta reguła ostrożności, to doszłoby do skutku stanowiącego znamię przestępstwa drogowego. To prawda, jak zauważył Sąd Odwoławczy, że wypadek był następstwem naruszenia przez oskarżonego podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, to jest znacznego przekroczenia prędkości administracyjnie dozwolonej i kierowania pojazdem pod wpływem środka odurzającego, co skutkowało utratą

panowania nad nim, zjechaniem na sąsiedni pas ruchu i czołowym zderzeniem z samochodem nadjeżdżającym z przeciwnej strony a kierowanym przez pokrzywdzonego. To prawda, że pokrzywdzony G. M. nie miał żadnych możliwości zapobiegnięcia temu zderzeniu, wobec czego nieprawidłowa technika jazdy oskarżonego była wyłączną przyczyną jego nastąpienia. Należy jednak doprecyzować, że o ile pokrzywdzony nie miał możliwości uniknięcia wypadku, to już skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego nie musiał być koniecznym jego następstwem. Wprawdzie, co oczywiste, niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez pokrzywdzonego nie ekskulpuje sprawcy wypadku drogowego, ale równie oczywiste jest, że niezapięcie tych pasów może mieć fundamentalne znaczenie dla skutku będącego jego następstwem. W tym kontekście ewentualne ustalenie, że osoba pokrzywdzona w wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, może być rozpatrywane jako jej przyczynienie się do zintensyfikowania tego skutku zaś to z kolei może mieć znaczenie, przede wszystkim dla wymiaru kary. Stąd ma rację obrońca oskarżonego w kasacji, iż dokonanie prawidłowego (przy uwzględnieniu reguły z art. 5 § 2 k.p.k.) ustalenia w tej mierze było ważne dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy.

Niestety Sąd Odwoławczy przekonywujących rozważań w tym zakresie, pomimo postawionego w apelacji stosownego zarzutu, nie przedstawił.

Sąd ten stwierdził w uzasadnieniu swego orzeczenia, że *„W realiach sprawy materiał dowodowy sprawy nie dostarcza jednoznacznych podstaw do uznania, że pokrzywdzony nie zastosował się do obowiązku kierowania pojazdem z zapiętym pasem bezpieczeństwa.”* W konsekwencji tej konstatacji przyjął, że *„Ponieważ po wypadku nie przeprowadzono ukierunkowanego badania pasa ani jego napinacza, nie da się ustalić w sposób pewny, że kierujący Pandą pasa bezpieczeństwa nie zapiął”*.

Praktycznie oznaczało to tyle, że Sąd odwoławczy uznał, iż pomimo braku możliwości jednoznacznego wykazania czy pokrzywdzony w chwili wypadku miał zapięte pasy bezpieczeństwa, czy też nie, należało ostatecznie ustalić, że pasy bezpieczeństwa zapięte miał. Takie ustalenie stanowi naruszenie reguły „in dubio pro reo”.

Trafnie w kasacji obrońcy oskarżonego wskazano, że jeśli Sąd orzekający powyżmie, na gruncie zebranego w sprawie materiału dowodowego, poważne wątpliwości natury faktycznej i uzna je za nieusuwalne w postępowaniu dowodowym, to zgodnie z tą regułą, musi zaliczyć je na korzyść oskarżonego. Skoro więc Sąd Okręgowy w K. stwierdził – jak to zacytowano wyżej - że nie ma jednoznacznych podstaw do przyjęcia, iż pokrzywdzony nie miał zapiętego pasa bezpieczeństwa w chwili zdarzenia (tym samym także nie ma jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że pas ten miał zapięty), to powziął nieusuwalną wątpliwość, skutkującą koniecznością rozstrzygnięcia sprawy przy kategoriernym ustaleniu, że pokrzywdzony pasa zapiętego nie miał (bo ta okoliczność faktyczna może świadczyć na korzyść oskarżonego). Tak jednak nie postąpił.

Stwierdzenie powyżej omówionego uchybienia w rozumowaniu Sądu odwoławczego musiało mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku i skutkować przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Wszak, jeżeli trzeba przyjąć, że pokrzywdzony w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, to na pewno rozważenia wymaga, czy nie przyczynił się on do zwiększenia skutków wypadku. Trafnie wskazano w kasacji, że przyczynienie się do zaistnienia określonego jego skutku występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez naruszenia reguł ostrożności przez pokrzywdzonego skutki wypadku nie przybrałyby rozmiarów, które rzeczywiście nastąpiły. Przyczynienie się pokrzywdzonego do skutków wypadku komunikacyjnego może mieć istotny wpływ na treść wyroku, jako że może prowadzić choćby do zmniejszenia zakresu odpowiedzialności sprawcy wypadku. Dlatego w toku ponownego rozpoznania sprawy, w postępowaniu odwoławczym, rolą Sądu będzie ocena stopnia przyczynienia się do zaistniałego skutku wypadku przez pokrzywdzonego G. M. i konsekwencji wpływu tej okoliczności na wymiar kary wobec oskarżonego.

Tytułem uzupełnienia powyższego warto zauważyć, że ustalenie przyjmujące, że pokrzywdzony nie miał zapiętego pasa bezpieczeństwa wspiera poniekąd treść opinii biegłego lekarza R. C.. Wskazał on bowiem, co trafnie podniesiono w kasacji (a wcześniej w apelacji) w swojej opinii, iż w związku z tym, że przyczyną zgonu pokrzywdzonego był uraz głowy z uszkodzeniami śródczaszkowymi powstałymi na

skutek uderzenia głową w trakcie wypadku drogowego, najpewniej o szybę przednią pojazdu bądź słupkę przedni, to prawdopodobnie, gdyby miał on zapięty pas bezpieczeństwa, a pas zadziałałby prawidłowo, nie doznałby śmiertelnych obrażeń głowy. W protokole oględzin sądowo lekarskich i sekcji zwłok przeprowadzonych przez ZMS CM [...] w K. z dnia 26 października 2016 r. wskazano na szereg obrażeń, które odniósł pokrzywdzony, tj. zarówno obrażeń zewnętrznych, jak i wewnętrznych, zaś jako przyczynę śmierci jednoznacznie wskazano obrażenia śródczaszkowe. Trafnie więc zauważa obrońca oskarżonego, że wśród obrażeń stwierdzonych u pokrzywdzonego nie wskazano żadnego obrażenia, które w sposób charakterystyczny powstaje u kierowcy pojazdu mającego zapięty pas bezpieczeństwa, wskazano zaś na rozległe obrażenia głowy, ulokowane m. in. na jej sklepieniu, w tylnej części okolicy ciemieniowej i w górnej części potylicy po stronie prawej oraz w okolicy czołowo - ciemieniowej, w obu okolicach oczodołowych oraz na czole. To rzeczywiście może odpowiadać obrażeniom kierowcy nie przypiętego pasami.

Niestety, Sąd Okręgowy w K. zupełnie nie docenił wagi dowodów medyczno-sądowych, dokonując nadzwyczaj pobieżnej ich oceny. A mogły one pomóc w rozwianiu ewentualnych wątpliwości odnośnie do tego, czy pokrzywdzony w chwili wypadku miał zapięty pas bezpieczeństwa, a już na pewno pomocne byłyby dla oceny czy doszłoby do śmierci pokrzywdzonego, gdyby miał zapięty ów pas.

Postawione w tej kwestii w apelacji zarzuty Sąd odwoławczy zbyt krótką, dowolną konstatacją, że *„W przedstawionych okolicznościach tezę lek. med. R. C. , wskazującego, że gdyby pas w pojeździe pokrzywdzonego był zapięty, to ten nie doznałby urazów głowy, będących bezpośrednią przyczyną jego śmierci (k. 413), należy traktować w kategoriach domniemania. Wspomniana wypowiedź nie uwzględnia wszystkich aspektów związanych z wypadkiem, w tym sumy prędkości obu pojazdów (około 130 km/godz.), zakresu szkody pojazdu marki F. (k. 342 - 346), w zasadzie niedających pokrzywdzonemu szans na przeżycie”*.

W istocie więc uznał, oczywiście dowolnie, (bo to wymagałoby wiedzy specjalnej), że niezależnie od tego, czy pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa, czy nie, to, w ustalonych okolicznościach wypadku, i tak musiał zginąć.

Skuteczne postawienie tego rodzaju tezy wymagałoby jednak – co oczywiste – zasięgnięcia kompleksowej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i mechaniki pojazdowej a póki co jej postawienie razi dowolnością, tym bardziej, że Sąd odwoławczy nie podjął nawet próby wykazania, że opinia biegłego C. zawiera ustalenia i wnioski oczywiście wadliwe.

Mając więc powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., w toku którego rozważy potrzebę przeprowadzenia dowodu z kompleksowej opinii zespołu biegłych z zakresu badania wypadków drogowych i biegłych lekarzy z zakresu medycyny urazowej, rozstrzygając w oparciu o nią, czy wątpliwości odnośnie do tego, czy pokrzywdzony miał zapięty pas bezpieczeństwa są możliwe do usunięcia a w razie ustalenia, iż nie miał on zapiętego pasa, na ile mniejsze byłyby dla pokrzywdzonego skutki zderzenia, gdyby obowiązku jego zapięcia dochował.